

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

• DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY. Miesięcznie z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 złota. Cena pojedynczego numeru 16 groszy. Konto czekowe w Poczcie Krajowej Nr. 6296.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 43.
Redaktor lub jego zastępca przyjął za odpowiedzialność z wyjątkiem dla świadczeń od godz. 19-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tablicy i nadciśnięcie 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 35 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 20 gr. 15%. Ogłoszenia zamiejscowe i miesięczne 25 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 30 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 procent droższe. Ogłoszenia skórsne, fotograficzne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Rewolucja w Chinach

pod komendą Moskwy

Paryż. — Rewolucja w Chinach stanowi w prasie francuskiej główny temat.

Wiadomości określane są jako alarmujące i nie ukrywa się przypuszczenia, że wypadki te, ze względu na swoje tło, mogą się odbić niebezpiecznie na całej Europie. — Dzienniki, bez względu na swój kierunek polityczny, przyznają zgodnie, iż nici rewolucji chińskiej zbiegają się w Moskwie. I zywódca francuskich komunistów senator Chachin pisze w „Humanité”, że żołnierze marszałka Czang-Kai-Szeka byli niezadowoleni, iż posyła się ich przeciw armii sowieckiej i dlatego uwieźli marszałka.

„Le Matin” nie ma najmniejszych wątpliwości co do tego, że rewolta wojska Czang-Kai-Szeka w Sian-Fu jest dziełem moskiewskich działaczy. Dziennik uważa, że mieszanie się Moskwy na Dalekim Wschodzie jest równie niebezpieczne jak poczynania w Hiszpanii. W obu tych punktach orzrywa się obecnie dawno przygotowana akcja, zadająca cios pokojowi.

„Journal” podaje swoim czytelnikom szczegółowy opis wypadków w Chinach, dodając, iż z całą pewnością twierdzić można, że rewolucja ta powstała na rachunek Sowietów. Zdanie to podziela również „Oeuvre”, znany ze swych sympatii dla Rosji. „Republique” nazywa rewolucję chińską komunistycznym zamachem stanu, który może mieć poważne następstwa dla pokoju świata.

— Czesz prasy w pierwszych komentarzach wypowiada przekonanie, że aresztowanie Czang-Kai-Szeka i bunt Czang-Sueh-Lianga należy uważać za reakcję na pakt niemiecko-japoński.

Sytuacja może doznać poważnego zaostrenia, jeśli japońskie wojskowe skorzystają z tej sposobności i zmuszą do ustąpienia rząd Hiroty, aby całkowicie ująć władzę w swe ręce.

Japonia wystąpi

w obronie swych obywateli.

Tokio. — Minister marynarki admirał Nagano i minister spr. zagr. Arita byli przyjęci przez cesarza. Oma wiano sytuację w Chinach.

Reprezentant ministerstwa spr. zagr. oświadczył po tej naradzie, że Japonia nie może jeszcze zająć stanowiska wobec wydarzeń w Chinach, ponieważ nie posiada informacji, jak wielkie siły popierają Czang-Sue-Lianga.

Japonia ograniczy się na razie do przygotowania obrony interesów swych obywateli japońskich na terenie Chin.

Na zapytanie, czy w wyniku ujawnionej ścisłej współpracy Czang-Sue-Lianga z komunistami należy spodziewać się wspólnej niemiecko-japońskiej

akcji w Chinach, reprezentant ministerstwa spr. zagr. odpowiedział, że wspólna akcja nigdy nie była brana pod uwagę. Może być jedynie mowa o wymianie informacji, jak to przewiduje układ niemiecko-japoński.

W NANKINIE SPODZIEWAJĄ SIĘ UWOLNIENIA CZANG-KAI-SZKA.

Szanghaj. — Prasa chińska jednoznacznie potępia Czang-Sue-Lianga, zarzucając mu, że naraża kraj na wojnę domową i zwiększa niebezpieczeństwo napadów z zewnątrz.

Koła polityczne w Nankinie żywią nadzieję, że marsz. Czang-Kai-Szek zostanie uwolniony i że uda się uniknąć ekscypcji karnej. W wielu chińskich miastach proklamowano stan obłędzenia.

POTEŻNA MANIFESTACJA ANTY-BOLSZEWISKA W TOKIO.

Tokio. — Agencja Domei donosi: Z powodu zawarcia umowy japońsko-niemieckiej przeciw kominternowi odbyło się zgromadzenie publiczne w parku Hibijax. Na zgromadzenie przybyło 40.000 osób, w tej liczbie bardzo wielu studentów. Obecni byli ministrowie spraw zagr. Arita, spr.

wewn. Uszjje, min. sprawiedliwości Saja-szi i ambasador niemiecki von Dirksen.

Min. Arita przedstawił treść umowy ja pońsko-niemieckiej, podkreślając, że ma ona na celu walkę z komunizmem, który jest sprzeczny z konstytucją japońską i za graża postępowi ludzkości. Minister przeczy pogłoskom o tym, jakoby Japonia za wała z Niemcami umowę wymierzoną przeciw innym państwom, lub że utworzyła z Niemcami blok faszystowski. Umowa — mówi minister — ma tylko jeden cel na względzie: obronę przed kominternem.

Po przemówieniu min. Arita zorganizowano pochód z latarniami przed pałacem Mikada i gmachem ambasady japońskiej. W pochodzie wzięło udział 20.000 obywateli.

Wojska rządowe

maszerują przeciw buntownikom.

Pekin. — Wszelkie połączenia telefoniczne i telegraficzne między Pekinem a Sian Fu zostały przerwane.

Według wiadomości ze źródeł chińskich bunt rozpoczął się gwałtowną walką, kiedy wojska Czang Sueh Lianga usiłowały rozbroić gwardię Czang Kai Szeka. Podczas strzelaniny liczni oficerowie i generałowie armii chińskiej zostali zabici.

Wojska Czang Sueh Lianga panują nad sytuacją w Sian Fou, ale wojska nankińskie rozlokowane w południowej części prowincji Szang Si, zaczęły już marsz na Sian Fou. W ciągu dwóch lub trzech dni nastąpi prawdopodobnie pierwsze starcie pomiędzy wrogimi armiami.



Zamach stanu w Chinach

Jeden z wybitnych generałów chińskich marsz. Czang-Tsue-Liang, dokonał w miejscowości Sian-Fu na czele zbuntowanych wojsk chińskich zamachu stanu. Bawiący w tej okolicy dyktator Chin i prezes Kominternu marsz. Czang-Kai-Szek został wraz ze swym otoczeniem aresztowany. Zdjęcie nasze przedstawia marsz. Czang-Kai-Szeka.

W Hiszpanii nie może być kompromisu

OSWIADCZENIE CZŁONKA HISPANSKIEGO RZĄDU NARODOWEGO.

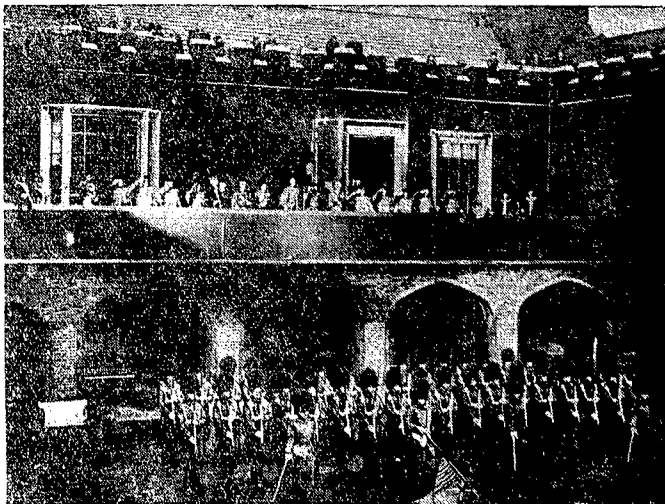
Paryż. — Havas donosi, że specjalny tego wysłannik miał sposobność rozmawiać z miarodajną osobistością hiszpańskiego rządu narodowego, która dała pewne oświadczenia co do podjętej przez Francję: Anglię misji pośredniczenia w zagadnieniu hiszpańskim i która zapewniła, że pośrednictwo jest tu wykluczone.

Narodowa Hiszpania prowadzi walkę, w której nie może być mowy o możliwości kompromisu. — Pomiędzy prawdą a kłamstwem, pomiędzy dobrem i złym, życiem i śmiercią niema dyskusji.

Jakkolwiek należy szanować uczucia inicjatorów akcji pośredniczenia, to jednak sama myśl dowodzi, że inicjatorzy ci nie zdają sobie dokładnie sprawy o co idzie w Hiszpanii i co wchodzi tam w grę.

Walka może być zakończona tylko zwycięstwem bagietów lub bezwzględnym poddaniem się czerwonych. Nawet jeśliby rząd w Walencji, co jest zresztą mało prawdopodobne, okazał skłonność do kompromisu, to gen. Franco jej nie okaże. Zagranica zdaje się zapominać, że w wojnie trwającej w Hiszpanii, wchodzi w grę idea religijne i patriotyczne, które nie znoszą kupczenia.

Jeżeli wojna hiszpańska stała się zagadnieniem, interesującym całą polityczną Europę, to nie jest to winą Hiszpanów, którzy tego nie pragnęli, ani nie przewidywali. Fakt ten nie może ich nakłonić do zrezygnowania z wytycznego celu, którym jest przywrócenie katolickiej i mocarstwowej Hiszpanii i nic nie powstrzyma ich w walce o czynną i jej dobro.



Tradycyjna proklamacja nowego króla Wielkiej Brytanii.

Zdjęcie nasze przedstawia moment tradycyjnej proklamacji brata b. króla Edwarda VIII-go, ks. Yorku, królem Wielkiej Brytanii, z królową matką św. Jakóba w Londynie. Nowy król Anglii Jerzy VI-y przyglądał się uroczystości proklamacji z okna pałacu św. Jakóba.

Rosja wzmacnia wojska

Londyn. — Wiadomości chińskie mocno zaniepokoiły publiczność angielską. W uwięzieniu Czang-Kai-Szeka dopatruje się prasa przygrywkę do zatargu rosyjsko-japońskiego, względnie chińsko-japońskiego.

Reuter donosi z Szanghaju, że przygotowuje się memoriał, który ma pod pisać sto tysięcy Chińczyków. Memoriał ten uzasadnia stanowisko profesorów i studentów uniwersytetu pekińskiego, którzy zażądali niedawno energicznych zarządzeń przeciw atakowi japońskiemu. Memoriał domaga się między innymi, by rząd natychmiast wzmocnił wszystkie źródła obrony narodowej, wobec której wszy stkie inne sprawy muszą ustąpić.

Chiny powinny nadal pertraktować z Japonią nad pokojowym rozwiązaniem wszystkich spraw spornych. Ale wszystkie propozycje, które mogą zagrażać suwerenności lub terytorium Chin, muszą być odparte energicznie wszystkimi środkami, jakie się ma do dyspozycji.

„Daily Express” donosi, że Sowiety rzuciły znaczne posiłki wojskowe na granicę wschodnią. Powstańcy w prowincjach północnych mają podobno mieć 300 tysięcy ludzi do dyspozycji.

Dziennik ten donosi dalej, że także żonę Czang-Kai-Szeka uprowadzono do Sian-Fu. Żona Czang-Kai-Szeka ufała się na wiadomość o aresztowaniu męża do wojsk samolotem, by stanąć na ich czele. Zachodzi obawa, że pilot należał do powstańców i wywodził ją w innym kierunku.

Dotychczas miano już rozstrzelać 50 oficerów ze sztabu Czang-Kai-Szeka.

JECOROL
 MAG. A. BUKOWSKIEGO
 ZWIĘKSZA WAGĘ, WZMACNIA OCZYNIE
 STOSOWANY JEST
ZAMIAST
TRANU
SKUTECZNY
SMACZNY w UŻYCIU

le miesiący. Rzekomo, dzięki tej metodzie, udało się osiągnąć liczne wypadki zupełnego wyzdrowienia, stwierdzone przez instytut bakteriologiczny w Lizbonie.

Czang - Kai - Szek wolny

Jego przeciwnik w niewoli?

Walki w Chinach.

London. — Reuter donosi z Pekinu, że marszałek Czang-Kai-Szek jest wolny i wraca do Nankinu. Natomiast marszałek Czang-Sueh-Liang dostał się do niewoli. Reuter dodaje jednak, że wiadomości tej jeszcze nie potwierdził.

Z Szanghaju donoszą, że w Szensi doszło do zwycięskiej walki. Wojska rządu nankińskiego podeszły do 50 mil na północny wschód od Sian-Fu pod Sien-Yang ku przeciwnikowi.

Donoszą dalej, że poległ gen. Czen-Ta-Szin, szef sztabu generalnego Czang-Kai-Szeka. Przywódca powstańców twierdzi, że generał popełnił samobójstwo. Według innej zaś wiadomości generał poległ przy napadzie na gwardię przyboczną Czang-Kai-Szeka.

MISJA DONALDA U BUNTOWNIKÓW.

Nankin. — Doradca, marszałka Czang-Kai-Szeka, Australijczyk Donald, odleciał samolotem do Sianfu. Fakt ten oceniają jako pierwszą oznakę możliwości porozumienia pomiędzy Nankinem a buntownikami, a co najmniej za objaw, że Czang-Sueh-Liang gotów jest nawiązać rokowania, bowiem w przeciwnym razie nie pozwoliłby Donaldowi na przybycie do Sianfu.

Partia ptk. de la Rocque

występuje na arenie parlamentu.

Paryż. — W przyszłym tygodniu należy oczekiwać ukonstytuowania się w izbie deputowanych klubu, reprezentującego Francuską Partię Społeczną, dawne „Croix de Feu”. Na czele klubu tego, który przyjąłby nazwę „Francuska Grupa Społeczna”, stanąć ma osobisty przyjaciel ptk. de la Rocque, dep. Ybernegary, uważany już od dawna za rzecznika ptk. de la Rocque w izbie deputowanych.

Do grupy tej zgłosiła przystąpienie niewielka na razie liczba deputowanych prawicowych.

DZIECI, KTÓRE SPLONĘŁY.

Berlin. — W górach Westerwaldu w jednej z wiosek tamtejszych wydarzył się tragiczny wypadek śmierci trojga dzieci w płomieniach. W jednym z domów, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł nocą pożar, przy czym płomienie objęły sypialnię, w której znajdowało się czworo dzieci. Z dzieci tych jedynie 13-letnia dziewczynka zdołała się uratować, skacząc przez okno, pozostałe zaś zginęły.

Był król Anglii

KS. WINDSOR NA OBCYZYŃNIE.
 Z POBYTU W WIEDNIU.

Wiedeń. — O pobycie b. króla Edwarda w Wiedniu w niedziele wieczorem donoszą następujące szczegóły:

Na dworcu byłego króla powitał poseł Wielkiej Brytanii Selby i pre-

fekt policji Skubl.

Król dobrze wygląda i był w świetnym humorze.

Wagon salonowy, w którym król odbywa podróży z Boulogne, na dworcu w Żurychu został przyczepiony do ekspresu Paryż — Wiedeń.

W Feldkirchen na pierwszej stacji austriackiej pociąg obiegło przeszło 50-ciu dziennikarzy, ale król wcale się nie ukazał. W Insbrucku funkcjonariusz pocztowy zaniósł do wagonu salonowego depezę, adresowaną do księcia Windsor. W depeży tej, jak twierdzi Havas była rzekomo prośba, aby król połączył się telefonicznie z Londynem. Poinformowawszy się co do czasu postoju pociągu, b. król Edward 8-my wysłał depezę do Fort-Belvedere.

W Kitzbuehel oczekiwała króla nowa depeza. Zapoznawszy się z treścią depeży, król poprosił dziennikarzy, aby go zostawili w spokoju, ponieważ podróżuje w charakterze prywatnym. Na stacji w Kitzbuehel, gdzie pociąg stał dłużej, niż to przewidywał rozkład jazdy, księżę Windsor przyjął dyrektora Grand hotelu, gdzie jakiś czas mieszkał jeszcze jako księżę Walii. Podobno ks. Windsor obiecał, iż wkrótce przyjedzie na jakiś czas do Kitzbuehel na sporty zimowe.

Był król, według Havasa, spędził tylko kilka dni w zamku harona Eugeniusza Rotschilda w Enzesfeld, a następnie uda się do Kitzbuehel.

Księżu Windsor towarzyszy jego osobisty sekretarz, dwóch detektywów angielskich i 8-miu policjantów austriackich.

Havas podaje pogłoskę, iż z Austrii księżę Windsor rzekomo zamierza udać się do Jugosławii w odwiedziny do księcia regenta Pawła.

Korespondent Pata, opisując przybycie pociągu z wagonem salonowym króla do Wiednia, zaznacza, iż był on otoczony przez kordon policji, w drzwiach wagonu ukazał się detektyw oraz służący b. króla, który niósł jego neseser. Za chwilę wszyscy obecni obnażyli głowy, a w drzwiach wagonu ukazała się szczipła sylwetka byłego króla. Księżę Windsor ubrany był w futro, z odkrytą głową, udał się ku wyjściu w towarzystwie posła angielskiego i prefekta policji. W sali recepcyjnej były król z uśmiechem oświadczył, iż pragnie zrobić przyjemność fotografom, którzy napróżno przez cały dzień męczą się w po-

ściu za nim. Za chwilę były król Edward w otoczeniu posła Selby i prefekta policji stanął z uśmiechem przed obiektywami kilkunastu fotografów, zmieniając swą postawę zgodnie z ich prośbą.

Ks. Edward Windsor

ZAMIESZKA NA KORFU.

Wiedeń. — Zamek bar. Eugeniusza Rotschilda w Enzesfeld, dokąd przybył b. król angielski, Edward, otoczony jest silnym kordonom żandarrii. Zarządzenie to okazało się konieczne celem trzymania z dala ciekawych, a głównie cudzoziemców. Ks. Edward Windsor odmawia energicznie udzielenia jakichkolwiek wywiadów prasowych. Armia dziennikarzy z całego świata, która towarzyszyła mu w podróży do Austrii, udała się z Wiednia wprost do Enzesfeld, nie zdoławszy jednakowoż nawiązać kontaktu z ks. Edwardem.

Przypuszczają powszechnie, że po spędzeniu kilku tygodni w Tyrolu i Salzburgu uda się ks. Edward Windsor do Grecji, gdzie wynajmie na wyspie Korfu willę, położoną nad brzegiem morza. Przedtem prawdopodob-

Całodzienna rozprawa w Senacie nad programem rządu

NIESLYCHANY ATAK SEN. FLESZEROWEJ
 NA DUCHOWIEŃSTWO KATOLICKIE.

Warszawa. — Wczoraj przed południem Senat przystąpił do dyskusji nad oświadczeniem premiera Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego, złożonymi w Sejmie.

Pierwszy przemawiał senator prof. Wacław Makowski, jeden z współtwórców obecnej konstytucji, a zatem i obecnych izb. Wygłosił on obszernie przemówienie prawnicze profesorskie.

Z kolei zjawił się na trybunie przedstawiciel konserwatystów, senator Wojciech Rostworowski.

Senator Rostworowski, konserwatysta, b. referat nowej konstytucji zajął się przede wszystkim sprawą stosunku rządu do izb ustawodawczych, gdyż uważa to za zagadnienie za jedno z podstawowych dla naszego życia państwowego.

Mówca uważa, że na tym odcinku nie wszystko jest w porządku. Walka z sejmowadztwem skończyła się 23 kwietnia 1935. Nie mamy w Polsce podziału władzy, ale funkcje najważniejszych organów państwowych, są wyraźnie rozgraniczone.

Sądząc — mówił — że p. premier z łatwością odstąpi od wyrażonego w sejmie zdania, że tylko politycy kawiarniani zajmują się zagadnieniami konstytucyjnymi. P. premier witać nas prosi o „przebiegowanie” 60 ustaw. Wyznaję, że termin w stosunku do prac ustawodawczych

Kino „LUNA“ Perceł. o g. 5.30
 Film, który pozostanie w sercu i w pamięci
Czarny ANIOŁ
 w rolach głównych: genialne trio aktorów:
 Friedrich March, Herbert Marshall i
 Marie Oberon.

Dzisiaj i codziennie o godz. 3-ej poranki po cenach popularnych
MAŁY LORD
 Nad program: Flip i Flap jako
„Nocny patrol”
 Ceny miejsc: 1/2 sali 0,54 i 0,80.

nie zatrzyma się ks. Windsor na pewien czas w Dalmacji.

Wielkie poruszenie wywołała tutaj mowa radiowa arcybiskupa z Centenbury, który niezwykle ostro skrytykował postępowanie otoczenia ks. Edwarda. Arcybiskup wyraził zapatrywanie, że otoczenie to jest odpowiedzialne za abdykację króla. Jest poza tym smutne i dziwne — mówił arcybiskup — że Edward potrafił zawiesić z motywów czysto osobistych pokładane w nim przez naród cały nadzieje.

Ks. Edward Windsor pozostanie w gościnie u bar. Rotschilda przez święta Bożego Narodzenia.

nie odpowiada mi. Wydaje mi się, że zagadnienie jakości i wartości naszej pracy należy stawiać wyżej niżli jej tempo.

W dalszym ciągu sen. Rostworowski przeszedł do sprawy wyzykania pełnomocnictw i postawił zarzut, że rząd w działalności dekretowej poszedł dalej niż pozwalały pełnomocnictwa i zalecenia izb, że nie dotrzymał obietnicy wydawania dekretów tylko w razie konieczności państwowej. Takim przekroczeniem pełnomocnictw jest dekret o prawie karno - skarbowym. Przewiduje on bowiem kary pieniężne, a nakładanie ciężarów to jedno z najbardziej zasadniczych praw parlamentu. To samo da się powiedzieć o dekrecie o ustaleniu nadzwyczajnego wykazu nieruchomości podlegających przymusowemu wykupowi. Nikt nie wytłumaczył, że minister rolnictwa był zmuszony koniecznością państwową do przeprowadzenia tego dekretu.

Na zakończenie — oświadczył — pozostawiłem jeden dekret o posmaku specjalnym, dekret o państwowym gospodarstwie leśnym. Stwierdzam fakt, że podczas ubiegłej sesji budżetowej powzięte zostały przez obie izby pewne rezolucje o lasach państwowych, które nie tylko zostały w dekrecie zlekceważone, ale przeciwnie jest on wyraźnym przeciwstawieniem się tym rezolucjom (oklaski). I zapytuję czy to jest lojalne wobec izb, kiedy używa się pełnomocnictw już na progu nowej sesji bez koniecznej potrzeby, ale wbrew wyraźnej woli mocodawców (oklaski). To jest lekceważenie już nie izb ustawodawczych ale samej konstytucji. Mamy nie tylko prawo ale i obowiązek żądać od rządu wyjaśnień, nie dopuścić do tego, aby wahańdo ustrojowe przechyliło się w kierunku przerostów władzy rządowej.

W końcu sen. Rostworowski wystrzelił przeciw premierowi pocisk największego kalibru, mówiąc:

Jest pan, panie premierze, autorem słiznej książki „Strzępy meldunków”. Słiznej, bo stanowi dokument wieności żołnierskiej doprowadzonej do najwyższego samozaparcia. Niech pan zechce zrozumieć, że są w Polsce ludzie, którzy swoje przywiązanie i wierność dla pamięci Marszałka rozumieją, jako stanie na baczność wobec tego, co jest Jego testamentem najautentyczniejszym, wobec konstytucji kwietniowej.

Senator Śliwowski, b. prezes Rady miejskiej w Warszawie, historyk, oburza się na tych, którzy nie mają zaufania do obecnych izb ustawodawczych i żądają, aby złożono mandaty i rozpisano nowe wybory.

Z niezmiernie radykalnym przemówieniem wystąpiła senatorka z nominacji p. Fleszerowa, z zawodu nauczycielka Podkresliła ona, że reakcja oburza się, gdy nauczyciele polscy śpiewają „Czerwony sztandar”, lub gdy ci ludzie słuchają ar-



Poswleńcie zapory wodnej i wielkiego zbiornika w Porąbce na Sole.

W niedzielę odbyła się uroczystość oddania do użytku publicznego jednej z największych inwestycji w chwili obecnej realizowanych, mianowicie zapory wodnej i wielkiego zbiornika na rzecze Sole w Porąbce. Zapora o wysokości 22 metrów stwarza zbiornik o pojemności 32 milionów mtr. sześciennych wody, który pozwala regulować spływ wody w ten sposób, że maksymalny dotychczasowy przepust 1700 mtr. sześciennych wody na sekundę, będzie zredukowany do 371 mtr. sześciennych na sek. Ma to obrzytnie znaczenie gospodarcze dla okolic leżących w dolinie Soly, z uwagi na niemożliwość katastrofalnych wylewów, które powodowały klęskę dla okolicznej rolnictwa, oraz na możliwość dostarczenia energii skoncentrywanej energii wodnej 27 milionów kilowatów godzin prądu elektrycznego rocznie. Do ułajmienia żywiołu Soly, oraz budowy potrzebnej zapory wodnej, wzniesionej rękami polskiego robotnika, przyczyniły się wybitnie konsoreta francuskie za pośrednictwem Tow. Polsko-Francuskiego. — Zdjęcie przedstawia obrzynnie służący, służący do regulowania wody w zbiorniku.

Ostatnie dni ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC PRZEZ SHIRLEY TEMPLE.

dyccyj z Rosji Sowieckiej. W polskim Radio nieraz się słyszy kazania, które się mów...

Duchowieństwu w jego poczynaniach sekundują czynnicy narodowe i konserwa...

Sen. Zbiński nawoływał do realizmu w traktowaniu sprawy żydowskiej, tłumacząc, że warunki, które usprawiedliwiały...

Przemówienia te stworzyły bardzo sprzyjające tło dla wystąpienia żydowskiego...

MIN. BECK WYGLOSI EKSPOSE W PIĄTEK.

Warszawa. — Na piątek 18 b. m. wyznaczone zostało posiedzenie komisji...

Ku czci Stefana Batorego

Grodno. — W niedzielę w Grodnie odbywa się uroczystości, związane z 350...

Na największym placu Grodzieńskim, noszącym miano króla Stefana, ustawili się w czworobok oddziały wojskowe...

o godz. 20-ej rozpoczęło się w teatrze miejskim przedstawienie, w którym ode...

Znow katastrofa na kolejce grójcekiej.

Warszawa. — Na kolejce grójcekiej wydarzyła się znowu katastrofa, która szczęśliwym trafem nie pociąg...

Z Warszawy jechał na stronę Grójca wagon motorowy i wjechał na stację...

z Otockich Józefa Jasieńska Członkini Zw. Pracy Obyw. Kobiet i dawnej Ligi Kobiet zasnęła w Panu d. 14 grudnia 1936 r., opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 85...

warowym. Na pomoc pasażerom przybiegła służba kolejowa. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych ran...

Dochodzenie wykazało, że winę za wypadek ponosi motorowy Pawlak, który jechał na całej trasie z nadmierną...

Proces Grzeszolskiego

18 grudnia w Sądzie Najwyższym. Warszawa. — Dnia 18 b. m. odbędzie się w Sądzie Najwyższym proces Pawła...

Prokurator wniósł skargę kasacyjną, opierając się na zarzutach, iż sąd apelacyjny dopuścił się uchybień, nie dopuszczając składanych przez prokura...

Zdaniem prokuratora, dowody te stwierdzają, że Grzeszolski przygotowywał się systematycznie do zbrodni i studiował odpowiednią literaturę.

Adw. Hofmokl-Ostrowski złożył do Sądu Najwyższego odpowiedź na skargę kasacyjną, podając tezy oskarżyciela krytyce.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, jeszcze przed sprawą Grzeszolskiego wyznaczono w Sądzie Najwyższym sprawę...

Gdyby więc skarga kasacyjna adwokata Hofmokl-Ostrowskiego (ojca) nie została uwzględniona, wyrok stałby się...

Zużyte pokłady kolejowe

otrzymują komitety Pomocy Zimowej dla bezrobotnych.

Łódź. — Niedawno poruszyła opinię publiczną pogłoska, że na stacji kolejowej w Andrzejowie pod Łodzią...

Pogłoski te potwierdziły się i wywołały oburzenie, ponieważ niszczenie drzewa w chwili, gdy wysiłek społeczeństwa skierowany jest na zorganizowanie pomocy zimowej — jest niedopuszczalne.

Palenie zużytych podkładów kolejowych miało nastąpić i na innych stacjach w okręgu łódzkim i warszawskim.

Obecnie wskutek wspomnianych alarmów min. komunikacji wydało zarządzenie, ażeby zużyte podkłady kolejowe, nagromadzone na stacjach, przesyłać do najbliższych komitetów...

Winni palenia podkładów pociągną ci będą od odpowiedzialności.

„Mój synu, rób interesy z tym, którzy się reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie strasz.” B. Franklin.

Kino „EDEN“ DZIS! „Serca ze stali” Historia „Szarego Domu“ dla młodocianych przestępców.

KRONIKA

Częstochowa 16 GRUDNIA Sroda Dzień — Euzebiusza, Jutro — Łazarza b. Wschód słońca o godz. 7.41 Zachód 15.38

Zebranie sprawozdawczo - informacyjne Komitetu Budowy Szkoły na Stradomiu. Komitet Budowy 7-kl. Szkoły Powszechnej im. St. Konarskiego na Stradomiu zwołuje zebranie sprawozdawczo - informacyjne, które odbędzie się w sobotę, dnia 19 grudnia r. b.

efektownie przy świetle różnobarwnych reflektorów wypadł żywy obraz „Niepokalanej” ze śpiewem solowym pani Skalikowej, wywierając duże wrażenie na obecnych.

Należy zaznaczyć, że śluzając tak żef ska, jak i meska przy parafii św. Zygmunta rozwija się bardzo dobrze, dużo zaś do tego przyczynia się społeczeństwo parafialne...

— Nominacja. P. Władysław Matuszkiewicz, długoletni dyrektor Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Częstochowie i Szkoły Cwiczeń, został dekretem ministerialnym mianowany w

Opuszczającemu Częstochowę p. wizyt. Wł. Matuszkiewiczowi towarzyszą jak najserdeczniej zyczenia dalszej owocnej pracy nad wychowaniem polskiej młodzieży...

Uroczystość Patronki górników i hutników w Rakowie.

Z okazji święta św. Barbary odbyła się dn. 6 b. m. podwójna i piękna uroczystość, mianowicie w warsztacie pracy oddziału mechanicznego, przy pięknie urządzonej ołtarzu Matki Boskiej...

Po poświęceniu wszyscy udali się do oddziału walcowni i stanął pod krótkich modłał przed ołtarzem św. Barbary — przelazł uczestniczy do miejscowego kościoła w czwórkach i przy wtorze orkiestry na nabożeństwo uroczyste...

Wartość odżywcza mięsa

W obecnych czasach każda pani domu rozumie konieczność racjonalnego odżywiania rodziny. Czasem jednak przez nieświadomość popełniamy błędy dietetyczne, które są powodem przewlekłych i chronicznych cierpień.

Czy jest mięso, czy unikać potraw mięsnych? A jeżeli jeść, to jakie i w jakich ilościach?

Mięso jest przedewszystkiem pokarmem białkowym, a więc dostarcza składnika, który jest absolutnie niezbędny, byle nie w zbyt wielkiej ilości. Mięso zawiera około 20 proc. białka i to białka w dobrym gatunku i dobrze przyswajalnego. Oprócz tego przynosi dużo żelaza i fosforu. Obok tego zawiera jednak składniki, które mogą być szkodliwe przy różnych zaburzeniach przemiany materii.

Dzienna porcja mięsa nie powinna przekraczać 10 dk. na osobę. Większe ilości mięsa są szkodliwe. Ta ilość mięsa na jednorazową porcję wystarcza. Jadanie mięsa na drugie śniadanie lub kolację jest złym przyzwyczajeniem, szkodzi zdrowiu i naraża nas na niepotrzebne wydatki. Wartość mięsa zależy od jego gatunku i od sposobu przyrządzania. Do mięs najbardziej wartościowych należą wewnętrzne organy zwierząt, a przedewszystkiem wątroba, nerka i mózg. Wątroba, jak wiadomo jest najskuteczniejszym lekarstwem na anemię, nawet złośliwą. Wątroba i mózg należą do mięs drogich. Flak i płuca nie odgrywają już tej roli, zawierają jednak składniki pożyteczne dla naszego organizmu, tak, że uwzględnienie ich w naszym pożywieniu jest bardzo wskazane. Do drogiej i źle opłacalnych potraw mięsnych należą wędliny. Wprawdzie ich aromat podnosi smak potraw, ma to jednak wartość wtedy, gdy nie są fałszowane dla pokrycia zapachu nadpsutego mięsa, a więc, gdy są przyrządzane w domu, lub nabywane u znanego i uczciwego dostawcy. Jeżeli z punktu dietetycznego i ekonomicznego rozpatrzmy sposoby przyrządzania mięs, dojdziemy do wniosku, że najlepiej opłaca się smażyć mięsa w niedużej ilości tłuszczu, przepatopione w domu. Mięso tak przyrządzone zatrzymuje wszystkie soki i używa się przy tym mało opał. Najmniej racjonalnym jest przygotowanie z mięsa rosółów, co zużywa dużo opał i daje potrawę dla wielu osób szkodliwą, dla wszystkich zaś niepożyteczną. Mięsa należy przyrządzać z dużą ilością jarzyn, ponieważ pozwala to poprzestać na mniejszej ilości mięsa, którego pełna wartość pozostaje w potrawie, a niedobory wartości odżywczej mięsa zostają uzupełniane przez dużą ilość dodanych jarzyn. Na naszym stole często powinna się pojawiać: kapusta z boczkiem, wierzchołka duszona w jarzynach, gularz szwedzki, kapuś włoski po wiedeńsku, kapuś nadziewana, gołąbki z ryżu, zrazy po aapo leńsku.

Poza tym w naszym pożywieniu ryby powinny częściowo zająć miejsce mięsa. Ryby słodkowodne są obecnie jeszcze drogie. Natomiast dorsze, merleny, pikłogi, śledzie solone, eproty są dużo tańsze, a stanowią pokarm łatwostrawny i dobrze przyswajalny, zawierają także witaminy, których najbardziej potrzebują nasze dzieci i których brak w pożywieniu polskiego społeczeństwa. Należy jednak pamiętać, że największą wartość mają dla nas ryby morskie, których przed spożyciem nie moczymy, bo np. śledzie solone dużo tracą ze swej wartości przez moczenie.

Ryby mogą być jednak spożywane za maśmię, nigdy obok niego, bo pożywnie nasze zawierałoby nadmiar białka szkodliwego dla organizmu.

(—) H. Grąbczewska
Przewodnicząca Wydz. Gosp.
Związku Pań Domu.

Przed świętami

„Konsumcja obowiązkiem społecznym!”

Jak na Zachodzie pojmują walkę z bezrobociem, z zastojem w produkcji i w obrotach handlowych, wskazuje odezwa, którą wydało w Wiedniu prezydium Stowarzyszenia „Niebieski Orzeł” za podpisem kardynała Innitzera, b. ambasadora K. Dumby i prezesa dr. Drexla. Odezwa brzmi następująco:

„Prezydium „Niebieskiego Orza” korzysta z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, aby zwrócić uwagę ośm do dawne motto stowarzyszenia: „Kupować to znaczy stwarzać pracę, kupowanie jest obowiązkiem społecznym!” Nie mamy zamiaru propagować rozrzutności, ani też negować konieczności rozumnego oszczędzania, chodzi nam o podkreślenie faktu, iż konsumpcja, kupowanie jest zjawiskiem o doniosłym znaczeniu gospodarczym. Dlatego też zwracamy się do wszystkich współobywateli, którzy mogą poczynić zakupy, aby uczynili to przed świętami. Każde kupno przyczynia się do ożywienia pracy a przysporzenie pracy zarobkowej jest najważniejszym zadaniem w chwili obecnej. Obracając w czyn dewizę „kupno jest obowiązkiem społecznym”, każdy w swoim zakresie przyczyni się do poprawy sytuacji bezrobotnych współobywateli, którzy spodziewają się nie jałmużny, lecz pracy i zarobku. Bezrobocie

jest ciężką i groźną klęską, nie powinniśmy jednak tracić odwagi, gdyż ożywiony poczuciem obowiązku społeczne naród jest w stanie wytworzyć i uruchomić siły wystarczające do pokonania klęski.”

Odezwa powyższa zawiera, jak widzimy, bardzo celowe i trzeźwe wskazania i

Jadem bolszewizmu

„PŁOMYK ZATRUWA DUSZE DZIECI”.

Sąd Okręgowy opracował na piśmie obywatelskie motywy wyroku w procesie red. IKC. ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i redakcją „Płomyka”.

Sąd charakteryzując artykuł IKC., omawiający treść „Płomyka” stwierdził, że była to krytyka ujemna, lecz całkowicie uzasadniona. Z artykułu „List Pioniera” młodociany czytelnik dowiaduje się o niebywałym rozmachu przemysłu sowieckiego i niezwykłej pracowitości robotników sowieckich wymiesionych na piedestał bohaterstwa, ale nie wie o wyszku „stachanowskiego systemu”. „Płomyk przemilcza różnicę położenia obywatela nie należącego do partii i komunisty, podaje więc jednostronny opis życia w Rosji.

Tak samo się dzieje jeśli chodzi o artykuł traktujący o teatrze sowieckim dla dzieci. „Płomyk” zachwyca się teatrem sowieckim, lecz jak widać z zeznań ks. prał. Kwiatkowskiego imponująca cyfra 3.000 widowisk teatralnych to w teatrze propagandowe wiece organizowane dla dzieci w celu klasowego uświadczenia najmłodszych obywateli.

Sąd dochodzi do wniosku, że zarzut propagandy bolszewizmu uprawiany przez „Płomyk” jest uzasadniony. Dowodzi tego szarada dla dzieci, której rozwiązaniem daje nazwisko sławnego komunisty i wodza

połgady na funkcje konsumcji i obrotów handlowych. Zupelnie szusnie i rozumnie zwracają autorzy odezwy uwagę na konieczność wzmożenia konsumcji ze względów społeczno-gospodarczych, co zresztą nie sprzeciwia się akcji oszczędnościowej, ale takiej, któraby nie przerwana, któraby nie przyczyniała się przez zbytne zahamowanie tempa obrotów handlowych do spadku produkcji i do wzrostu bezrobocia.

Odezwa organizacji austriackiej mogła by znaleźć pełne zastosowanie i na naszym terenie

Żydowskie lamente

Antyżydowskie przemówienia sejmowe w dalszym ciągu budzą strach wśród żydów. Teraz żydowska „5-ta rano” tymi słowy wypowiada swe obawy:

„P Dudziński dwukrotnie powtarzał niemal dosłownie wszystkie te „argumenty”, którymi szermowała przed kilkoma laty „Sztafeta”; których obecnie używa z uporem maniaka „A. B. C.”. Znamy je na pamięć: żydo-komuna, to niebezpieczeństwo kraju. Trzeba ją zniszczyć, zlikwidować. Wszystko, co żydowskie, musi sobie pójść precz.

Sprawy straszliwych krzywd niepożyczalnych ekcesów i gwałtów dla Dudzińskich nie istnieją. To tylko w ich ujęciu fragmenty walki o stragan o wazsztat. Ci ludzie są po prostu niezdolni do jakiegos żalu współczucia, czy choćby do zrozumienia krzywdy, jeżeli chodzi o żydów, już nie mówiąc o tym, że są nieodróżniali politycznie, by protestować przeciw anarхии. Z jednej strony kieruje nimi nienawiść, z drugiej przeświadczenie,

że przez ten swój zoologiczny antysemityzm przelicują endecję, wyrwą jej broń z ręki.

Obok Dudzińskiego i jego sprzymierzeńców z Wielkopolski pojawili się obecnie nowi bojownicy antysemity. Jest nim młodzieńki przedstawiciel grupy radykalnej, p. Hoppe. W swojej mowie, skonstruowanej na wzór przemówienia wiecowego, rozdzierał on szaty nad kulturą polską, znajdującą się w niewoli żydowskiej.”

Ten wrzask żydowski przekonywuje nas o jednym: ze strasznie boją się żydzi jednolitego frontu antyżydowskiego, jaki już istnieje w Polsce.

Wywiad z p. Simpson

„Jestem szczęśliwa, ale śmiać się nie mogę.”

Cannes. — Pani Simpson przyjechała w willi „Lou Viei” dziennikarzy. Była ubrana bardzo skromnie. Na ręce błyszczał jej wspaniały pierścień, dar Edwarda, kupiony w czasie ostatniej wizyty w Wiedniu. Wydarzenia ostatnie odbyły się na wyglądzie zewnętrznym pani Simpson. Dziennikarze zauważyli, że jest ona ogromnie blada, i że spędziła noc bezsenne. Była dla reporterów bardzo uprzejma.

Nie chciała udzielić specjalnego wywiadu nikomu, lecz oświadczyła jedynie wszystkim: „Jestem szczęśliwa, ale śmiać się nie mogę”. Oczywiście przy tym zabłysły. Następnie przeprosiła dziennikarzy i odeszła do swego pokoju, pozostawiając dziennikarzy pod wrażeniem, że tylko z trudnym panuje nad wzruszeniem i że obrót, jaki przybrały wypadki, sprawił jej głęboki zawód.

Lord Bronlow, który codziennie przyjmuje trzech dziennikarzy: Amerykanina, Anglika i Francuza, oświadczył im raz jeszcze, że pani Simpson pozostanie w domu państwa Rogersów w Cannes conajmniej do świąt Bożego Narodzenia. Inni dziennikarze, którzy szczególnie bacznie przyglądali się pani Simpson, stwierdzają, że wygląda bardzo źle i że miała oczy zaczerwienione od płaczu.

P. SIMPSON ZOSTANIE MATKĄ?

London. — „Daily Telegraph” donosi, że w kołach zaufanych przyjaciół pani Simpson mówi się już zupełnie otwarcie, iż pani Simpson oczekuje rzekomo radoznego wydarzenia. Obecność lekarzy-ginekologów w Cannes potwierdza to doniesienia.

Ślub Edwarda Windsora z panią Simpson została wyznaczony na koniec kwietnia, kiedy rozwód uprawomocni się.

DAJCIE POMOC BEZROBOTNYM!

KALENDARZE
na rok 1937
do nabycia
w Ks'ęgarni i sklepie „GOŃCA”

